

# KSZTAŁTOWANIE WARTOŚCI WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA



*Mgr Rafał Podleśny – KUL STALOWA WOLA*

Ur. 19.01.1976 r. w Tarnobrzegu. Absolwent Technikum Mechanicznego w Tarnobrzegu. W l. 1998-2003 studia magisterskie na Uniwersytecie Rzeszowskim – kierunek wychowanie techniczne w zakresie informatyki i ogólnotechnicznym. Stopień magistra w 2003 r. W l. 2006/07 Studia Podyplomowe na Wydziale Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Nauczyciel dyplomowany. Nauczyciel w Zespole Szkół w Tarnobrzegu. Od dnia 1 października 2009 roku pracownik naukowo-dydaktyczny na stanowisku asystenta w Katedrze Prawa Prywatnego na Wydziale Zamiejscowym Prawa i Nauk o Gospodarce Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Stalowej Woli zaś od 2010 r. w katedrze Pedagogiki Katolickiej Zamiejscowego Wydziału Nauk o Społeczeństwie. Redaktor techniczny czasopism: „Pedagogika Katolicka”, „Społeczeństwo i Rodzina”, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”. „Pedagogia Ojcostwa”, „Katoliku Pedagogikus”. Autor kilku artykułów naukowych. Zainteresowania badawcze: Rodzina w społeczeństwie informacyjnym, Ojciec rodziny, systemy zarządzania treścią, historia komputerów, systemy DTP.

Posługując się terminem „wartość”, opisujemy to wszystko, co ludzkość od dawien dawna określała mianem „dobra moralnego”, „cnoty”, „ideału”. Współcześnie najczęściej termin ten przypisuje się ideom, stanom rzeczy, sytuacjom, przedmiotom, właściwościom, które są przez człowieka odczuwane i postrzegane jako cenne, ważne, pożądane, a jednocześnie uznane za konieczne i niezbędne w procesie rozwoju ludzkości.

Z początkiem XX wieku wyłoniła się z filozofii nowa dziedzina wiedzy: aksjologia, czyli nauka o wartościach. Aksjologia bada naturę wartości, ich genezę, funkcję, strukturę, mechanizmy oddziaływania na inne obszary rzeczywistości, w której dokonuje się egzystencja ludzka. Nauka ta może być uprawiana samodzielnie lub jako istotny element filozofii, psychologii, socjologii, pedagogiki, teologii i innych nauk. Wobec świata wartości stajemy wtedy gdy pytamy do czego zmierzam? Co decyduje o tym, że jestem

takim człowiekiem? W imię czego jestem gotowy podjąć trud?

Pytania o wartości pojawiają się zawsze wtedy, gdy dotykamy tzw. granicznych punktów egzystencji ludzkiej: życia i śmierci, cierpienia i szczęścia, miłości i nienawiści, tożsamości i jej rozproszenia, zagubienia. Także wtedy, gdy stajemy wobec przełomowych momentów życia, jak wybór stanu, drogi zawodowej, gdy kreślimy krótko czy długofalowe cele i zadania oraz wybieramy środki do ich realizacji. Wtedy, padają pytania, co jest przed czymś, co jest ważniejsze a co mniej ważne, czemu to będzie służyć? Uświadamiamy sobie jaka jest nasza hierarchia uznawanych i urzeczywistnianych wartości. Myślenie, odczuwanie, życie według wartości to szczególny atrybut człowieka. Człowiek ostatecznie sam decyduje o tym, co dla niego jest cenne, ważne, co stanowi o niepowtarzalnym, charakterze jego egzystencji. Bo choć inni ludzie mogą preferować te same wartości

egzystencjalne, to jednak ich wzajemna konstelacja i preferencje wartości tworzą to, co stanowi o tożsamości danej jednostki i jej zakorzenieniu.

Żyjemy w świecie wartości. Rozpознаjemy i urzeczywistniamy te, które nadają sens i cel naszemu życiu i są filarami w procesie stawania się coraz bardziej człowiekiem a także wyznaczają jakość wielorakich relacji z innymi.

Uczciwość, dzielność, honor, odwaga, przyjaźń to wartości służące relacjom międzyludzkim. Decydują o tym, czy relacje międzyludzkie mają jedynie charakter instrumentalny, pragmatyczny, służą realizacji osobistych celów, czy też służą wzajemnemu wzbogacaniu swego człowieczeństwa. Urzeczywistnianie tych wartości służy także budowaniu poczucia własnej wartości i utrzymywania go na dość wysokim poziomie. Ważne miejsce w życiu człowieka zajmują wartości niezmiennie, ponadczasowe, ogólnoludzkie.

Do tych wartości należą: życie ludzkie, wiara, wolność religijna, miłość, nadzieja, prawda, pokój, sprawiedliwość, piękno, dobro.

Dzisiaj jesteśmy świadkami tego, że jedne z nich są uwyrażniane a inne usuwane w cień

Rodzice, system edukacji szkolnej, a więc programy i nauczający, środki masowej komunikacji (telewizja, internet, czasopisma, książki, teatr, film), grupy rówieśnicze, kościół wpływają na kształtowanie systemu wartości poszczególnych członków społeczeństwa.

Człowiek jako istota rozumna poprzez akty wyboru celów, sposobów i warunków działania wzbogaca się wewnątrz-

nie, ciągle dążąc do coraz doskonalszego wymiaru własnej podmiotowości. Tym samym wybiera wartości. Proces ubogacania swojej osobowości w zasadniczym stopniu jest procesem ciągłego wyboru wartości. Trwa on przez całe życie człowieka. To zaś, na ile człowiek jest wiernym wobec wybranych wartości, jaka jest ich treść i struktura, określa wymiary jego człowieczeństwa<sup>1</sup>. Zdefiniowanie wartości nie jest rzeczą prostą. Według W. Tatarkiewicza „zdefiniowanie wartości jest trudne, jeśli w ogóle możliwe [...]”. To, co wygląda na definicję wartości, jest raczej zastąpieniem wyrazu przez inny wyraz mniej więcej to samo znaczący albo jest jego omówieniem”<sup>2</sup>. Określa się tym terminem:

- to, co cenne;
- co zgodne z naturą (działające lub wartościujące);
- czego chcemy, cel, przedmiot (aktualnego lub potencjalnego) dążenia;
- czego pożądamy;
- co zaspokaja potrzeby, zainteresowania;
- co dostarcza zadowolenia, przyjemności;
- co powinno być;
- co lepiej, żeby było niż nie było;
- co zobowiązuje, apeluje do odbiorcy;
- co domaga się istnienia (realizacji)<sup>3</sup>.

Wartość to wzorzec domagający się urzeczywistnienia w ludzkim czynie - tłumaczy krótko A. Szołtysek<sup>4</sup>. Dla Jana Pawła II - nadrzędną wartością jest człowiek w jego człowieczeństwie. Konkretny człowiek-osoba jest powiązany z określonym kręgiem kultury, narodem, wyznaniem, jest członkiem rodziny, państwa, wykonuje jakiś zawód itd. To właśnie osoba posiada swą godność, która jest warto-

<sup>1</sup> W. Furmanek, Człowiek, człowieczeństwo, wychowanie, Rzeszów 1995, s. 34.

<sup>2</sup> W. Tatarkiewicz, Paregra, Warszawa 1978, s. 61.

<sup>3</sup> A. Stępień, Wstęp do filozofii, Lublin 2001, s. 103.

<sup>4</sup> A. Szołtysek, Filozofia pedagogiki. Podstawy edukacji: teoria - metodyka - praktyka, Katowice 2003, s. 285.

ścią najwyższą, bezwzględną w świecie bytów stworzonych. Duchowość osoby stanowi dla niej wyzwanie do ciągłego trudu samodoskonalenia się, upodabniania się do doskonałości Stwórcy<sup>5</sup>.

Członkowie rodziny odnosząc się do rzeczywistości dokonują, ocen wartościujących, które mogą być pozytywne lub negatywne. Oceny jako sądy o rzeczywistości zakładają odniesienie do jakiegoś standardu funkcjonującego w rodzinie, jakiegoś fundamentu, do którego można się odwołać. Mówiąc inaczej do systemu wartości panującego w rodzinie. Ojciec K. Meissner wymienia podstawowe wartości, do których powinno nawiązywać wychowanie człowieka jako mężczyzny i jako kobiety: życie rodzinne, małżeństwo, miłość między ludźmi (rozumiana jako troska o drugiego człowieka) oraz życie ludzkie.

Jeśli w polu widzenia staje nie przedmiot materialny, ale osoba wtedy mamy do czynienia z wartościami etycznymi.

Ogromną część osobistego systemu wartości dziecko zdobywa w trakcie procesu wychowawczego w rodzinie. Niemal wszystko, co posiadamy w swojej dojrzałej osobowości zbudowane jest na jakimś fundamencie, który można osiągnąć przez rozmowę, dialog ze światem ludzi dorosłych. W procesie wychowania dziecko dochodzi do wiedzy i do akceptacji systemu wartości. Przez taki proces wychowania, którego nieodłącznym składnikiem jest rozmowa, rozwija się człowieczeństwo. Nie chodzi tu o samą wiedzę o wartościach przekazywaną w dialogu rodzinnym, ale o to, że w dialogu z rodzicami dziecko doświadcza akceptacji z ich strony, doświadcza tego, że

naprawdę liczy się ono w oczach i w życiu rodziców.

Wychowanie do wyboru wartości ma „[...] kształtować osobę ze względu na jej najwyższy cel i najwznioślejsze dążenia społeczeństwa, w których będzie ona żyła jako człowiek dorosły; harmonijnie rozwijać wszystkie jej zdolności, zdolność do wysiłku i poczucie odpowiedzialności; pomóc jej w osiągnięciu panowania nad własną wolnością<sup>6</sup>. Wychowywać do wyboru wartości - znaczy wobec tego pomagać komuś w odkryciu własnych „możliwości”, pomagać w zrozumieniu, kim człowiek powinien „być”, aby naprawdę umiał zrealizować swoje powołanie.

Sytuacja wychowawcza wymaga otwarcia się: alternatywnego, nieschematycznego myślenia i wrażliwości wychowawczej: jest okazją do zmiany, szansą na wybór nowych wartości. Dużą rolę odgrywa tu autorytet wychowawcy i jego świadectwo życia. Wychowawca staje się mistrzem, przewodnikiem po świecie wartości, których on sam ma być świadkiem. Każde spotkanie z wychowankiem staje się dla mnie okazją do pomocy i służby. Taka postawa ma stanowić wyznacznik autorytetu wychowawcy, który podczas spotkań wychowawczych jest nosicielem i reprezentantem wartości. Dzięki przekazywanym treściom można formułować swoiste apele adresowane do uczuć wychowanków. Może budować w człowieku subiektywną hierarchię wartości. To stanowi podstawę rozwoju, szczególnie wówczas, gdy wartości te przyczynią się do modyfikacji postępowań wychowanków. Przed tymi dwoma podmiotami (wychowującym i wychowy-

<sup>5</sup> F. Adamski, Wychowanie na rozdrożu: personalistyczna filozofia wychowania, Kraków 1999, s. 196.

<sup>6</sup> Jan Paweł II, Aby wychowanek nauczył się „być”, a nie tylko „wiedzieć”, w: Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II. Antologia wypowiedzi, J. Żukowicz (red.) Kraków 1990, s. 192-193.

wanym) powinien rysować się wspólny horyzont wartości, ku którym będą zmierzać. Stawanie się człowiekiem, osiągnięcie pełni człowieczeństwa odbywa się w sytuacji kontaktu z drugim człowiekiem, z prawem, społecznością oraz wytworami kultury, nauki i techniki. Oznacza to wychodzenie poza transcendencję, przekraczanie określoności sytuacji wyjściowej, oznacza transgresję nieznanego, odkrywanie nowych dziedzin działań i wartości. Oznacza to także branie odpowiedzialności za wynik, za budowaną „jakość” świata. W ten sposób rozumiane wychowanie do wartości jest wychowaniem twórczego zaangażowania człowieka w proces samowychowania. Człowiek doświadcza siebie samego, jak i wszystkich innych ludzi. Można zauważyć, że „im więcej ludzi stanęło w zasięgu czyjegoś doświadczenia, tym doświadczenie to jest większe i poniekąd bogatsze”<sup>7</sup>.

Godny podkreślenia jest fakt, iż „wartości są podstawą, która nie tylko decyduje o życiu, ale także określa linie postępowania i strategię, które budują życie w społeczeństwie. Nie można oddzielać od siebie wartości osobistych i wartości społecznych”<sup>8</sup>. Cała nauka dotycząca budowania cywilizacji miłości, również wybór wartości duchowych i ludzkich związanych z „byciem bardziej”, wymagają dużego samozaparcia i pracy nad sobą „[...] nie można żyć w niekonsekwencji: wymagać od innych i od społeczeństwa, a samemu prowadzić życie tak, jakby wszystko w nim było dozwolone”<sup>9</sup>. Wymaganie od siebie jest właśnie samowychowaniem i wyborem wartości, takich jak: prawda, sprawiedliwość, wolność, które pomagają człowiekowi bardziej „być”. Jako wy-

chowawca, katecheta mam świadomość tego, iż stoi przede mną trudny proces kształtowania u młodzieży odpowiedzialności za swoje sumienie, w którym dochodzi do decyzji i wyborów moralnych, dokonywanych w życiu przez człowieka. Ta odpowiedzialność powinna być oparta na samowychowaniu, w którym młody człowiek buduje system wartości i utrwała zgodne z nim postępowanie. Dlatego też w formacji młodego pokolenia trzeba w myśl wskazań papieskich położyć akcent na:

- internalizację wartości, które stają się osobistym bodźcem do postępowania moralnie dobrego,
- nazywanie po imieniu zła i „pseudodobra”, które we współczesnym świecie jawi się jako symbol nowoczesności,
- pogłębianie wśród młodzieży motywacji do autoanalizy swojego i innych postępowania,
- dostarczanie argumentów przeciwnych postulatowi liberalnego poglądu na świat i wartości,
- zachęcanie do systematycznego i pogłębionego spotkania z Chrystusem w sakramencie pokuty,
- kształtowanie swoistego „systemu immunologicznego” wobec fali demoralizacji i konformizmu.

Powyższy program może wydawać się niemożliwy do zrealizowania w obecnych czasach.

Przekaz wartości w szkole jest niezmiernie skomplikowany w okresie w którym wszelkie autorytety są zachwiane. Taka sytuacja nie może pozostawać bez wpływu na rozwój duchowy i moralny oraz wychowanie dzieci i młodzieży. W tych trudnych czasach trzeba

<sup>7</sup> T. Styczeń, *Antropologia Karola Wojtyły*, w: *Osoba i czyn...*, dz. cyt., s. 502.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Orędzie na XVIII Światowy Dzień Pokoju (01 I 1985)*, w: *Wy jesteście moją nadzieją. Wybór wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II do młodzieży*, Warszawa 1991, s. 144.

sobie zadać pytanie, kim jest człowiek, a także kim może się stać? Prawda, wolność, życie, pokój, tolerancja, sprawiedliwość, miłość to wartości, przez które człowiek odnosi się do człowieka. Postępując zgodnie z nimi człowiek zdaje się stopniowo odnajdywać i realizować swoje człowieczeństwo.

Jeżeli społeczeństwo ma służyć osobie ludzkiej, jego organizacja musi opierać się na wartościach umożliwiających doskonalenie człowieka. „Porządek zatem społeczny i jego rozwój winien być nastawiony nieustannie na dobro osób, ponieważ od ich porządku winien być uzależniony porządek rzeczy, a nie na odwrót. Sam Pan wskazuje na to mówiąc, że szabat ustanowiony został dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu”<sup>10</sup>. Odpowiednimi wartościami są prawda, wolność, sprawiedliwość i miłość – związane z godnością osoby ludzkiej, która dzięki nim może się rozwijać.

Praktykowanie właśnie tych wartości jest „pewną i konieczną drogą do osobistego udoskonalenia i bardziej ludzkiego społecznego współistnienia; stanowią one niepodważalne punkty odniesienia dla odpowiedzialnych za sprawy publiczne”<sup>11</sup>, którzy będą w ich perspektywie przeprowadzać reformy społeczne: czy to gospodarczo-polityczne, czy kulturalne. Widać więc, że podstawowe wartości stoją w służbie zarówno jednostki, jak i organizacji oraz funkcjonowania społeczeństwa.

Zarówno zasady, jak i wartości służą budowaniu społeczeństwa odpowiadającemu godności osoby ludzkiej. Relacja między nimi jest bez wątpienia relacją wzajemności, gdyż wartości społeczne wyrażają

ocenę tych określonych aspektów dobra moralnego, które zasady chcą uzyskać, przedstawiając się jako punkty odniesienia dla właściwej budowy i prowadzenia uporządkowanego życia społecznego.

Wymaga się nie tylko tego, by wartości zostały uwzględnione w życiu społecznym. Należy je również brać pod uwagę w życiu jednostek – chodzi o praktykowanie tych cnót, które odpowiadają wyżej wymienionym wartościom.

Dzięki wartościom możliwe jest działanie dla dobra wspólnego, umożliwiając one bowiem osiągnięcie porozumienia społecznego czy narodowego. I odwrotnie, bez świadomego przyjęcia i działania w oparciu o nie, społeczności będą się degenerować, rozrywane partykularnymi interesami.

W warunkach szybkich przemian społecznych, politycznych i ekonomicznych rozwijają się nowe wartości, a dotychczas istniejące zyskują nowy profil lub podlegają procesom destabilizacji.

Nasuwa się wobec tego pytanie czy wszystkie wartości są zmienne, zdeterminowane przez aktualne, społeczno-ekonomiczne warunki życia, czy istnieją wartości trwałe, ogólnoludzkie, ponadczasowe, uniwersalne? Z całą pewnością można odpowiedzieć, że tak. Wydaje się, że takimi wartościami są wartości chrześcijańskie. Dają one rękojmię normalności i przetrwania życia, co istotnie podnosi ich znaczenie wśród wszystkich pozostałych wartości. Są podstawowym stymulatorem rozwoju umysłowego, kulturowego, społecznego i moralnego ludzkości. Ich akceptacja zapobiega i przeciwdziała dehumanizacji różnych dziedzin życia, występowaniu zjawisk patologii

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, nr 26.

<sup>11</sup> Papiaska Rada *Iustitia et Pax*, *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Kielce 2005, nr 197.

społecznej, groźbie zagłady atomowej lub ekologicznej.

Do podstawowych wartości uniwersalnych zalicza się prawo do życia, pokój, tolerancję, wolność, prawdę, sprawiedliwość, miłość.

Życie zajmuje centralne miejsce w całości kształcie dóbr posiadanych przez człowieka. Prawo do życia dotyczy biologicznego istnienia oraz nienaruszalności organizmu. Wiąże się ono nierozdzielnie z potrzebą zachowania pokoju, jako warunku nie tylko pomyślnego rozwoju, lecz również biologicznego przetrwania gatunku ludzkiego. Poszanowanie życia to nie tylko troska o zdrowie i biologiczne istnienie innych ludzi, lecz również poszanowanie ich godności przejawiające się w tolerancyjnym nastawieniu wobec ich przekonań, poglądów i sposobów życia. Tolerancja wymaga, aby człowieka akceptującego odmienne od własnych poglądy nie traktować jak wroga, lecz starać się zrozumieć i uszanować jego racje. Do wartości ogólnoludzkich należy również prawda. Jest ona wartością, dzięki której człowiek zachowuje swoją osobową integralność, bez prawdy ginie lub degeneruje się. Prawda jest fundamentem wolności, warunkuje uzyskanie wewnętrznej wolności człowieka. Wartością ogólnoludzką jest również sprawiedliwość. Najważniejszą wartością jest miłość, ponieważ ogniskuje w sobie wszystkie inne wartości.

Należy również podkreślić fakt, że wartości mogą być odwzorowywane, kopiuwane. Aby tak się stało, wcześniej muszą zostać odkryte i rozpoznane, a człowiek, który to czyni, musi dysponować odpowiednimi umiejętnościami i możliwościami niezbędnymi do tego, by daną wartość „skopiować”. Rozróżnienie tego, co

jest właściwe, a co nie jest właściwe, jest długim procesem, który obejmuje lata od wczesnego dzieciństwa aż po osiągnięcie dorosłości. To, w jaki sposób proces ten będzie przebiegał, jakim wartościom w życiu człowieka dorosłego będzie hołdował młody człowiek, zależy w dużym stopniu od rodziców i nauczycieli.

We współczesnym świecie, w którym istnieje mnóstwo sprzecznych ze sobą idei i światopoglądów, młodzi ludzie szczególnie potrzebują wartości, aby życie ich i innych ludzi nie straciło ludzkiego charakteru.

Młodzież potrzebuje wartości dla swojego zdrowego rozwoju, normalnego, prawidłowego funkcjonowania w życiu dorosłym, a nawet dla dawania sobie rady z problemami dnia codziennego.

Przekazywanie młodzieży wartości wynikających z godności człowieka jest skarbem nieodzownym do prawidłowego współżycia w społeczeństwie, do kształtowania szacunku dla samego siebie i swojego zdrowia.

Brak odpowiedniego systemu wartości uniemożliwia, bowiem życie zgodne ze swoimi aspiracjami i możliwościami.

Postawy dzieci i młodzieży, ich świat wartości kształtuje dom rodzinny, szkoła, Kościół, grupa rówieśnicza, środki społecznego przekazu. Te środowiska wychowawcze o dużym znaczeniu winne wychowywać do wartości w sposób komplementarny. Wychowujmy, więc tak młode pokolenie, by poszukiwało prawdy, ukochało ją i konsekwentnie tą prawdą żyło, by czyniło dobro, by szukało piękna w sobie i wokół siebie, by dbało o otaczającą nas przyrodę, by żyło w zgodzie z Bogiem, samym sobą i drugim człowiekiem. W świecie, w którym więcej znaczy „mieć „ niż „być „, w którym podstawowo-

wą wartością staje się pieniądź i dobra materialne, trudno jest wychowywać do wartości.

Faktem jest że w naszym najbliższym otoczeniu (dom, praca, szkoła) na stałe zadomowił się Internet. Dzięki niemu informacje, które do nas codziennie napływają stają się niezbędne „życie bez nich wydawałoby się trudniejsze, bardziej monotonne i nieciekawe”. Zauważalne jest coraz większe zainteresowanie Internetem, w telefonii komórkowej, videopocztą i pocztą elektroniczną. Wszystkie środki masowego przekazu w ogromnym stopniu wpływają na postawy, zachowania i wartości, jakie posiada zarówno jednostka jak i całe społeczeństwo. Media same w sobie narzucają nam wiele pytań na temat, jak będzie wyglądało nasze życie za kilka lat. Zajmuje się tym tematem wielu naukowców, psychologów, pedagogów i socjologów, każdy z nich widzi inne aspekty zarówno pozytywne jak i negatywne. Należy zadać sobie pytanie: W jakim stopniu inspiracje on Line mogą wpływać na postawy człowieka, na jego świat wartości?

Problem relacji pomiędzy bardzo szybko rozwijającym się internetowym światem bez granic, a prawie niezmiennym się, pełnym ograniczeń światem wartości, jest dziś fascynującym zagadnieniem i istotnym pytaniem, na które odpowiedzi powinien szukać nie tylko naukowiec, ale także współczesny, refleksyjny, korzystający z usług globalnej sieci człowiek, a przede wszystkim rodzice, nauczyciele i wychowawcy.

Styk tych dwóch, tak silnie różniących się światów nie może przebiegać bezkolizyjnie — rodzi nowe dylematy edukacyjne i nowe wyzwania aksjologiczne. Z jednej strony internet ułatwia dostęp

do bogatych, przydatnych w procesie kształcenia zasobów informacyjnych, z drugiej zaś dostarcza wielu informacji bezużytecznych, nieprawdziwych, często szkodliwych wychowawczo. W relacji człowiek — technika chodzi przede wszystkim o to, by człowiek, posługując się coraz doskonalszymi narzędziami, wytworami własnej myśli, nie działał wbrew swoim interesom i nie niszczył uświęconego liczącą kilka tysięcy lat tradycją środowiska aksjologicznego.

W orędziu Jana Pawła II na 36 światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu czytamy „Kościół podchodzi do tego nowego środka międzyludzkiej komunikacji z realizmem i zaufaniem. Internet, podobnie jak inne narzędzia komunikacji, jest środkiem, a nie celem samym w sobie. Może on stworzyć doskonałe warunki do prowadzenia ewangelizacji, pod warunkiem, że będziemy zeń korzystać w sposób kompetentny, z pełną świadomością jego zalet i wad. Nade wszystko zaś Internet, jako narzędzie, które dostarcza informacji i rozbudza nasze zainteresowania, może stać się okazją do pierwszego spotkania z chrześcijańskim przesłaniem, szczególnie dla młodych, którzy coraz częściej korzystają z cyberprzestrzeni, uważając ją za swe okno na świat.

W światowej sieci istnieje już niezliczona ilość źródeł informacji, dokumentacji oraz materiałów edukacyjnych dotyczących Kościoła, jego historii, tradycji, doktryny oraz zaangażowania w każdą sferę życia społecznego we wszystkich częściach świata. Nie ulega zatem wątpliwości, że Internet — choć nigdy nie zdoła zastąpić głębokiego doświadczenia Boga, które dostępne jest jedynie na drodze żywego, liturgicznego i sakramentalnego

uczestnictwa w życiu Kościoła — jako ważne uzupełnienie może pomóc zarówno w przygotowaniu na spotkanie z Chrystusem we wspólnocie, jak i w stawianiu pierwszych kroków na drodze wiary.”

Jako chrześcijanie powinniśmy zaznaczyć swoją obecność w sieci internetowej. Zadanie, które stoi przed Kościołem na początku XXI wieku, nie jest niczym innym, jak realizacją posłannictwa Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15–16). Fakt, że za pośrednictwem Internetu ludzie nawiązują wiele nowych znajomości, korzystając ze środków, które jeszcze do niedawna pozostawały poza granicami wyobraźni, daje wspaniałe możliwości głoszenia Ewangelii. Należy jednak pamiętać, że relacje nawiązywane drogą elektroniczną nie zastąpią nigdy bezpośredniego kontaktu z drugim człowiekiem, czego wymaga prawdziwa ewangelizacja. Głoszenie Dobrej Nowiny polega bowiem na tym, że osoba posłana, by ewangelizować, daje osobiste świadectwo wiary (por. Rz 10, 14-15).

Edukowanie w zakresie dojrzałego korzystania z Internetu to przede wszystkim kształtowanie sumienia, a więc uwrażliwianie na dobro, piękno i szlachetność. To pielęgnowanie ducha modlitwy, jako trwałego fundamentu, na którym można budować postawę odporności wobec internetowych zagrożeń.

Internet ze swej natury burzy świat wartości i pogłębia chaos aksjologiczny. Jednakże przy odpowiednim, mądrym podejściu, internet może być także przestrzenią do kształtowania wartości. O tym, jakie wartości zostaną ujawnione podczas aktywności w internecie, decyduje w dużej mierze praca nauczyciela. Poruszenie problematyki wartości w wa-

runkach kryzysu aksjologicznej struktury człowieka, ma dzisiaj bardzo duże znaczenie edukacyjne.

Biorąc pod uwagę fakt pełnienia przez wartości funkcji regulatorów naszego działania, coraz wyraźniej rysuje się konieczność wspierania młodych ludzi nie tylko w nabywaniu sprawności instrumentalnych — gdyż z tym sobie dobrze radzą — ale przede wszystkim w przygotowaniu ich do refleksyjnego życia. W sytuacji, gdy wartości odgrywają coraz mniejszą rolę w kształtowaniu postaw współczesnej młodzieży, nie można wychować człowieka w pełni wartościowego, wrażliwego, o bogatym wnętrzu. Wychowanie wiąże się z perspektywą wartości, stąd też jawi się oczywista konieczność eksponowania ich, jako swistego antidotum na coraz powszechniejszą technopolizację życia.

Bezrefleksyjne i aksjologicznie obojętne korzystanie z internetu prowadzi do powstawania antywartości, takich jak intelektualne i duchowe zniewolenie, brak odpowiedzialności, fałsz. Korzystając z internetu nauczyciel powinien zwracać uczniom uwagę na zagrożenia związane z rozwojem technologii informacyjnych, różnicę między informacją a wiedzą, a więc kształtować dojrzałość informacyjną i budować „filtry aksjologiczne”.

Sama znajomość wartości nie jest czynnikiem wystarczającym, aby realizować je w praktyce społecznej i życiu osobistym. Trudnym, lecz koniecznym zadaniem nauczycieli jest kształtowanie świata wartości nie tylko istniejącego w świadomości uczniów, lecz także realnie stosowanego przez nich w codziennym życiu.

W perspektywie takich zagrożeń jak: zanik wartości, zwątpienie, konsumpcjonizm, narkomania, przestępczość, poku-



sa przesadnego krytycyzmu, sceptycyzm wobec tradycyjnych wartości, cynizm wobec pracy, małżeństwa, ucieczka od odpowiedzialności<sup>12</sup> należy ukazywać Chrystusa, który jest „... jedyną drogą do Ojca, jedyną drogą, która prowadzi do prawdy i życia”<sup>13</sup>.

Trzeba zatem dbać o poprawne rozumienie i realizowanie takich wartości społecznych jak: sprawiedliwość, miłość, prawda i wolność, jak też wszystkich innych wartości i zasad, które są ściśle związane z tymi podstawowymi wartościami. Według Jana Pawła II każdy z nas powinien je urzeczywistniać w swym życiu, a poprzez to poznawać lepiej siebie samego, świat oraz służyć budowaniu dobra wspólnego z pożytkiem dla całej ludzkości.

#### STRESZCZENIE

Żyjemy w świecie wartości. Rozpознаjemy i urzeczywistniamy te, które nadają sens i cel naszemu życiu i są filarami w procesie stawania się coraz bardziej człowiekiem a także wyznaczają jakość wielorakich relacji z innymi.

Wszystkie środki masowego przekazu w ogromnym stopniu wpływają na postawy, zachowania i wartości, jakie posiada zarówno jednostka jak i całe społeczeństwo. Media same w sobie narzucają nam wiele pytań na temat, jak będzie wyglądało nasze życie za kilka lat. Zajmuje się tym tematem wielu naukowców, psychologów, pedagogów i socjologów, każdy z nich widzi inne aspekty zarówno pozytywne jak i negatywne. Należy zadać sobie pytanie - W jakim stopniu inspiracje on line mogą wpływać na postawy człowieka, na jego świat wartości?

<sup>12</sup> Jan Paweł II, List Apostolski „Parati semper”, nr 13

<sup>13</sup> Jan Paweł II, Homilia Podczas spotkania z Młodzieżą na placu Adama Mickiewicza w Poznaniu, (3 VI 1997), nr 2. [w:] L'Osservatore Romano (wyd. pol.), wydanie specjalne, s. 45.

Problem relacji pomiędzy bardzo szybko rozwijającym się internetowym światem bez granic, a prawie niezmiennym się, pełnym ograniczeń światem wartości, jest dziś fascynującym zagadnieniem i istotnym pytaniem, na które odpowiedzi powinien szukać nie tylko naukowiec, ale także współczesny, refleksyjny, korzystający z usług globalnej sieci człowiek, a przede wszystkim rodzice, nauczyciele i wychowawcy.

#### SUMMARY

We live in a world of values. We recognize and actualize those that give meaning and purpose to our lives and are the pillars in the process of becoming more human as well as determine the quality of the multiple relationships with others.

All media greatly influence the attitudes, behaviors and values that have both impact on an individual person and the society. Media in themselves impose on us a lot of questions about how our lives will look like in a few years. It is the subject for many scientists, psychologists, educators and sociologists, each sees the other aspects of this matter, both positive and negative. The question is - how much inspiration on line can affect the attitude of a man in his world of values?

The problem of the relationship between the rapidly growing online world without borders, and almost unchanged world full of values, is today a fascinating issue and an important question to answer not only for a scientist but also for a contemporary, reflective, using the services of a global network person, especially parents, teachers and educators.